

„Poparł nas nawet poseł Gražulis”. Decyzja koalicji w sprawie Ustawy o mniejszościach narodowych za tydzień?

*** [zw.lt /litwa/poparl-nas-nawet-posel-grazulis-decyzja-koalicji-w-sprawie-ustawy-o-mniejszosciach-narodowych-za-tydzien/](http://zw.lt/litwa/poparl-nas-nawet-posel-grazulis-decyzja-koalicji-w-sprawie-ustawy-o-mniejszosciach-narodowych-za-tydzien/)

Litwa

Antoni Radczenko Ewelina Mokrzecka

Październik 14, 2013 15:07

Po posiedzeniu rady politycznej koalicji rządzącej Waldemar Tomaszewski powiedział dziennikarzom, że nie widzi większych przeszkód dla przyjęcia Ustawy o mniejszościach narodowych. Partnerzy koalicyjni poinformowali, że muszą jeszcze raz przeanalizować projekt. W następnym poniedziałek ma odbyć się kolejne posiedzenie rady.

Dzisiejsze posiedzenie odbyło się w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Spotkanie było zdominowane przez trzy kwestie: budowę elektrowni atomowej, Ustawę o mniejszościach narodowych oraz zwrot ziemi.

„W sprawie Ustawy o mniejszościach narodowych zdecydowano, że należy uzgodnić oficjalną rządową procedurę. Jeśli chodzi o zakończenie procesu zwrotu ziemi, postanowiono, że zostanie uchwalona ustawa, przewidująca rekompensatę w postaci lasu za ziemię państwową. Druga propozycja, która będzie zarejestrowana w sejmie, pochodzi od Rity Tamašunienė. W skrócie polega na tym, że ziemia w miastach wydzierżawiana przez firmy nie jest obecnie zwracana właścicielom. Dzięki poprawce w ustawie będzie zwracana, a później właściciel będzie negocjował z firmą, czy mu wydzierżawi lub odsprzeda tą ziemię” – oświadczył dziennikarzom W. Tomaszewski.

Lider AWPL: Poparł nas nawet poseł Gražulis

„Myślę że Ustawa o mniejszościach narodowych rozwiąże wiele problemów, w tym kwestię kart do głosowania. Zwiększy frekwencję, każdy człowiek będzie czuł, że on jako wyborca jest ważny i że jego głos jest ważny, bo otrzymuje informacje w jemu zrozumiałym języku. To jest w naszym programie wyborczym, a w powstawaniu programu duży udział mieli ludzie, mieszkańcy Wileńszczyzny” – powiedziała zw.lt Rita Tamašunienė, starosta frakcji AWPL. Zdaniem posłanki obecny projekt jest oparty na praktyce światowej i europejskiej.

Ustawa o mniejszościach narodowych, zdaniem lidera AWPL, ma być bardzo podobna do wcześniejszej ustawy, której moc prawna wygasła w roku 2010. Tomaszewski dodał, że nie widzi większych przeszkód, aby projekt zaaprobował Sejm, ponieważ w roku 1991 poprzedni akt podpisał „ówczesna głowa państwa Vytautas Landsbergis”. „Ten projekt nie reguluje kwestii zapisu nazwisk. On reguluje korzystanie z języka mniejszości narodowych w przestrzeni publicznej oraz oświatę i kulturę mniejszości narodowych” – wyjaśnił zebrany W. Tomaszewski. Europoseł dodał, że w miejscowościach zamieszkałych przez mniejszości narodowe będą też dwujęzyczne nazwy miejscowości i ulic. Koalicja powinna ustalić, jaki odsetek przedstawicieli mniejszości narodowych ma zamieszkiwać określony teren. „Standardy są różne. W Danii to jest 4 proc., w Finlandii 6 proc., w Czechach 10 proc., a w Polsce 20 proc. Można więc powiedzieć, że standard europejski wynosi od 10 do 20 proc.” – poinformował W. Tomaszewski.

Po oficjalnej konferencji Walder Tomaszewski powiedział, że w kwestii ustawy są różne zdania wśród polityków koalicji. „Politycy patrzą różnie. Minister kultury wyraził swoje zdanie, z wieloma punktami nie zgadza się, to jego prywatne zdanie. Ministrowie Bernatoniš i Andriukaitis powiedzieli że to trzeba uchwalić możliwie najszybciej. Nawet poseł Gražulis powiedział że do czasu przyjęcia nowej ustawy może tymczasowo obowiązywać dawna ustawa z 1991 roku, trzeba ją jedynie przepisać słowo w słowo” – oznajmił lider AWPL.

Premier: Decyzja nie została podjęta

„Na razie w tej kwestii decyzja nie została podjęta, ale jest zgoda, że do następnego posiedzenia rady, partie i frakcje wewnątrz muszą dojść do porozumienia” – oświadczył dziennikarzom Algirdas Butkevičius. Premier dodał, że nie jest przeciwnikiem dwujęzycznych nazw. „Powiedziałem tylko, że musimy opierać się na orzeczeniach sądowych. Będąc premierem nie mogłem powiedzieć nic innego, ponieważ decyzje sądowe trzeba wykonywać. Teraz mamy do czynienia z inną sprawą, nad którą trwa dyskusja. Swoje zdanie wypowiem na ten temat, po

głębszej dyskusji i analizie“ – wytłumaczył premier.

Uczestnicząca w posiedzeniu rady Loreta Graužinienė w tej kwestii mówiła z premierem jednym głosem. „Dzisiaj postanowiliśmy, że projekt Ustawy zostanie przesłany do każdej partii. W partyjnych komitetach omówimy tę kwestię i w następny poniedziałek damy własną odpowiedź“ – oświadczyła przewodnicząca Sejmu.

AWPL zaproponowało również, że zanim zostanie przyjęta nowa ustawa, trzeba przywrócić na okres tymczasowy ustawę poprzednią. „Razem z prawnikami w Sejmie rozpatrzymy propozycję AWPL, aby przywrócić działanie poprzedniej ustawy, ale co do tego mam pewne wątpliwości“ – wytłumaczyła dziennikarzom L. Graužinienė.